

Sygn. akt I ACa 405/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz (spr.)
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis SO del. Ewa Solecka
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa-Dyrektora Izby Celnej w (...)

przeciwko M. B. (1), J. B. i M. B. (2)

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 24 września 2014 r., sygn. akt I C 761/13,

1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2. i 3. w ten sposób, że:

a) zasądza na rzecz Skarbu Państwa (Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa) od pozwanych M. B. (1) i M. B. (2) solidarnie 7 753 (siedem tysięcy siedemset pięćdziesiąt trzy) złote i nie obciąża pozwanego J. B. kosztami procesu,

b) nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) od pozwanego M. B. (1) 25 000 (dwadzieścia pięć tysięcy) złotych i – solidarnie z nim – od pozwanej M. B. (2) 22 500 (dwadzieścia dwa tysiące pięćset) złotych z tytułu nieuiszczonej opłaty od pozwu, odstępując od obciążania pozwanego J. B. przypadającą na niego częścią tej opłaty;

2) w pozostałej części apelacje pozwanych oddala;

3) zasądza na rzecz Skarbu Państwa (Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa) solidarnie od pozwanych M. B. (1) i M. B. (2) 5 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego i nie obciąża pozwanego J. B. kosztami postępowania apelacyjnego.

SSO del. Ewa Solecka	SSA Piotr Wójtowicz	SSA Lucyna Świdarska-Pilis
----------------------	---------------------	----------------------------

Sygn. akt I ACa 405/15

UZASADNIENIE

Powód dla ochrony swej wynikającej z zaległości w podatku akcyzowym za rok 2009 wierzytelności wniósł przeciwko M. B. (1), M. B. (2) i małoletniemu J. B. o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niego zawartej w dniu 25 października 2010 r. umowy, mocą której M. B. (2) darowała swojemu synowi M. B. (1) położoną w D. zabudowaną nieruchomość, dla której Sąd Rejonowy w D. prowadzi księgę wieczystą nr (...), oraz położoną w D. niezabudowaną nieruchomość, dla której Sąd Rejonowy w D. prowadzi księgę wieczystą nr (...), i w której to umowie nadto zastrzegła dla siebie i małoletniego syna J. B. (brata M.) na nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...) bezpłatną dożywotnią służebność mieszkania we wszystkich izbach budynku mieszkalnego wraz z prawem swobodnego poruszania się po obejściu, a dla siebie bezpłatnie dożywotnie prawo użytkowania niezabudowanej nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...), obdarowany zaś owe prawa ustanowił; wniósł także o zasądzenie na jego rzecz od pozwanych zwrotu kosztów procesu.

Pozwani M. B. (2) i małoletni J. B. wnieśli o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na ich rzecz od powoda kosztów procesu. Zarzucili, że przewidziana w art. 527 i nast. k.c. instytucja skargi pauliańskiej nie ma zastosowania do wierzytelności o charakterze publicznoprawnym, co samo w sobie powinno prowadzić do oddalenia powództwa, że do czynności prawnej doszło przed powstaniem wierzytelności strony powodowej, przez co nie mogło mieć miejsca działanie ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, i że nie sposób mówić o działaniu przez pozwaną ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, faktycznie bowiem prowadzeniem spraw jej przedsiębiorstwa zajmował się jej mąż S. B., a ona miała wiedzy o rozliczeniach podatkowych przedsiębiorstwa ani o szczegółach jego działalności. Podkreślili, że o istnieniu wierzytelności można mówić dopiero od momentu uprawomocnienia się określających zobowiązanie podatkowe decyzji z listopada 2012 r.

Pozwany M. B. (1) również wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu i podniósł zarzuty tożsame z tymi, jakie podnieśli współpozwan. Podniósł nadto, że w chwili dokonywania darowizny nie miał ani wiedzy o szczegółach prowadzenia działalności przez swoich rodziców, ani ich sytuacji finansowej, oraz że w dniu 21 listopada 2013 r. zbył będące przedmiotem postępowania nieruchomości i że w chwili ich zbycia nie miał żadnej wiedzy o obecnym postępowaniu, przez co nie można uznać, że zbycie nieruchomości nastąpiło w toku procesu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda umowę darowizny położonych w D. nieruchomości objętych prowadzonymi przez Sąd Rejonowy w D. księgami wieczystymi nr (...), zawierającą również ustanowienie na rzecz M. B. (2) i J. B. dożywotniej bezpłatnej służebności mieszkania we wszystkich izbach budynku mieszkalnego wraz z prawem do swobodnego poruszania się po obejściu oraz dożywotnie bezpłatne prawo użytkowania niezabudowanej nieruchomości, zawartą 25 października 2010 r. przez M. B. (1) i M. B. (2), działającą także w imieniu J. B., przed notariuszem M. W. i wpisaną do Repertorium (...) pod numerem (...), któremu to powodowi przysługuje wierzytelność z tytułu zaległego zobowiązania podatkowego w podatku akcyzowym za 2009 r., objętego szczegółowo opisanymi tytułami wykonawczymi wystawionymi dnia 11 grudnia 2012 r. przez Dyrektora Izby Celnej w (...), zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa 7753,-zł z tytułu kosztów procesu oraz nakazał pobrać od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa kwotę 58750,-zł. Przytoczył Sąd następujące motywy swego rozstrzygnięcia:

Pozwana M. B. (2) w roku 2009 prowadziła działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w D. przy ul. (...). Pozwanej przysługiwało prawo własności nieruchomości położonych w D., obręb U.: zabudowanej, położonej przy ul. (...), stanowiącej działkę nr (...), o powierzchni 0,8792 ha, dla której Sąd Rejonowy w D. prowadzi księgę wieczystą nr (...), oraz niezabudowanej, stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 0,6984 ha, dla której Sąd Rejonowy w D. prowadzi księgę wieczystą nr (...).

W dniach 23, 26 i 30 lipca, 3 i 20 sierpnia, 17, 23 i 28 września, 5, 8, 15 i 21 października oraz 12 listopada 2010 r. pracownicy Urzędu Celnego w (...) przeprowadzili w należącym do pozwanej przedsiębiorstwie kontrolę. W jej rezultacie Naczelnik Urzędu Celnego w (...) wydał w dniu 16 grudnia 2010 r. szereg decyzji administracyjnych, w których określił przybliżone kwoty zobowiązania podatkowego w podatku akcyzowym i dokonał na majątku pozwanej zabezpieczenia określonych nimi kwot. W dniu 30 grudnia 2010 r. zostały wystawione tytuły zabezpieczenia, na podstawie których Naczelnik Urzędu Skarbowego w D. wszczął postępowanie. W jego toku dokonano zajęcia wynagrodzenia pozwanej za pracę oraz 1669,-zł nadpłaty podatku dochodowego. Innych składników majątku pozwanej nie ujawniono.

Pełnomocnictwo do prowadzenia spraw należącego do pozwanej przedsiębiorstwa miał jej ówczesny mąż S. B.. W marcu 2010 r. S. B. został tymczasowo aresztowany, a prowadzenie spraw przedsiębiorstwa przejął syn pozwanej M. B. (1).

W dniu 25 października 2010 r. doszło do zawarcia umowy darowizny, Rep. (...) numer (...), na mocy której pozwana darowała swojemu synowi, pozwanemu M. B. (1) położone w D., obręb U. nieruchomości: jedną, o powierzchni 0,8792 ha, dla której Sąd Rejonowy w D. prowadzi księgę wieczystą nr (...), i drugą, niezabudowaną, o powierzchni 0,6984 ha, dla której Sąd Rejonowy w D. prowadzi księgę wieczystą nr (...). Jednocześnie pozwana zastrzegła dla siebie i małoletniego J. B. na nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...) dożywotnią bezpłatną służebność mieszkania całego budynku mieszkalnego, wraz z prawem swobodnego poruszania się w obejściu, oraz dla siebie dożywotnie bezpłatne prawo użytkowania niezabudowanej nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...), a obdarowany M. B. (1) prawa te na ich rzecz ustanowił.

W dniu 6 listopada 2012 r. w szeregu decyzji administracyjnych Naczelnik Urzędu Celnego w (...) określił dla pozwanej kwotę zaległości podatkowej w podatku akcyzowym za rok 2009 i nadał im rygor natychmiastowej wykonalności. Wobec nieuregulowania w terminie objętych decyzjami należności Dyrektor Izby Celnej w (...) w dniu 11 grudnia 2012 r. wystawił wobec pozwanej tytuły wykonawcze, a w dniu 16 stycznia 2013 r. dokonano przekształcenia postępowania zabezpieczającego w postępowanie egzekucyjne.

Ogólny stan zaległości pozwanej z tytułu podatku akcyzowego za rok 2009 na dzień 10 października 2013 r. wynosił 33882251,60 zł.

W dniu 18 listopada 2013 r. M. B. (2) doręczono wniesiony w niniejszej sprawie pozew. W dniu 21 listopada 2013 r. M. B. (1) darowane mu przez nią nieruchomości zbył K. S. za 500000,-zł. W trakcie sporządzania aktu okazał datowane na 16 sierpnia 2012 r. oświadczenie pozwanej, z podpisem notarialnie poświadczonym, że rezygnuje ona z obciążających zbywane nieruchomości na jej rzecz służebności mieszkania i prawa użytkowania.

Nie zasługiwały na wiarę zeznania pozwanej, jakoby nie miała ona pojęcia o sprawach należących do niej przedsiębiorstwa, w szczególności zaś o zobowiązaniach z tytułu podatku akcyzowego. Nie znajdują one potwierdzenia w żadnym ze zgromadzonych w sprawie dowodów, a nadto pozostają w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego oraz ze spoczywającym na przedsiębiorcy wymogiem należytej staranności. Nadto w chwili zawarcia umowy, ustalenia bezskuteczności której żąda powód, spraw przedsiębiorstwa pozwanej nie prowadził już jej były mąż, lecz pozwany M. B. (1), z którym zawarła ona tę umowę. Nie zasługiwały też na wiarę zeznania pozwanej, wedle których podarować ona miała synowi nieruchomości po to, by zabezpieczyć go z powodu osiągnięcia przez niego pełnoletności.

Bezsporny w sprawie był fakt oraz data zawarcia wskazanej umowy darowizny, jak również jej literalna treść. Poza sporem pozostawało także istnienie, określonych w sposób przybliżony w decyzjach administracyjnych z 16 grudnia 2010 r., a ostateczny w decyzjach administracyjnych z dnia 6 listopada 2012 r., zobowiązań powódki z tytułu podatku akcyzowego za rok 2009, jak również ostateczna wysokość tych zobowiązań. Nie było też kwestionowane, że w chwili dokonania na rzecz M. B. (1) pozwana nie miała innych niż zbyte składników majątkowych przedstawiających większą wartość. Bezsporne było wreszcie późniejsze, odpłatne zbycie przez M. B. (1) darowanych mu nieruchomości.

Przedmiotem sporu było to, czy dokonująca czynności prawnej M. B. (2) działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, w szczególności zaś, czy orientowała się ona w sprawach swojego przedsiębiorstwa na tyle, że wiedziała o istnieniu zaległości podatkowych. Kwestionowane było również uprawnienie powoda do wniesienia pozwu z uwagi na to, że wierzycieli powoda mają charakter publiczno-, nie zaś cywilnoprawny. Sporny był także sam fakt istnienia przysługujących powodowi wierzycieli w chwili dokonywania czynności prawnej.

Zgodnie z art. 527§1 k.c. gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności prawnej za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Czynność prawna jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeśli skutek niej dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż był przed jej dokonaniem. Stosownie do art. 527§ 3 jeżeli skutek dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli czynności prawnej dłużnika korzyść majątkową uzyskała osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, zgodnie natomiast z art. 528 k.c. jeżeli skutek takiej dokonanej przez dłużnika czynności prawnej osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Z kolei w myśl art. 529 k.c. jeżeli w chwili darowizny dłużnik był niewypłacalny, domniemywa się, że działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, to samo dotyczy wypadku, gdy dłużnik stał się niewypłacalny wskutek dokonania darowizny. Przywołane przepisy stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli, lecz jeśli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową odpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną tylko wtedy, gdy osoba trzecia o zamiarze dłużnika wiedziała (art. 530 k.c.).

W świetle utrwalonego orzecznictwa nie budzi wątpliwości, że skargą pauliańską można objąć także wierzycieli publicznoprawną (tak, m.in., uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2003 r., III CZP 85/02).

W realiach niniejszej sprawy nie budzi zatem wątpliwości, że powództwo jest zasadne, gdyż pozwana M. B. (2) działała z zamiarem pokrzywdzenia wierzycieli oraz w celu udaremnienia możliwości zaspokojenia z jej majątku wierzycieli publicznoprawnych z tytułu podatku akcyzowego za rok 2009.

Należy wskazać, że dokonana przez strony czynność prawna miała charakter nieodpłatny, a nadto w jej wyniku korzyść majątkową osiągnęła osoba pozostająca w bliskim stosunku z pozwaną M. B. (2), czyli jej syn, pozwany M. B. (1). Dodatkowo w wyniku dokonanej darowizny pozwana stała się niewypłacalna w stopniu większym niż była do tej pory.

Pozwani nie obalili płynących z normujących skargę pauliańską przepisów domniemań.

Należy podkreślić, że nawet przyjęcie, że roszczenie dotyczy zobowiązań przyszłych, które powstały po zawarciu umowy darowizny, to na mocy art. 530 k.c. i tak umowę należy uznać w stosunku do powoda za bezskuteczną. Przepis ten przewiduje, że przepisy artykułów poprzedzających stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli, a jedynie jeżeli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową odpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną tylko wtedy, gdy osoba ta o zamiarze dłużnika wiedziała. Wynika stąd, że w przypadku czynności prawnej nieodpłatnej nie jest konieczne wykazywanie, że osoba trzecia o zamiarze dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli wiedziała, niezależnie od tego, że postępowanie pozwanych, a w szczególności zbycie przez pozwanego nieruchomości po odebraniu przez pozwaną odpisu pozwu, wskazuje na ich wspólne działanie w celu udaremnienia egzekucji.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przywołał Sąd normy art. 98§1 i §3 k.p.c., §6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu; ponadto wskazał Sąd, że pozwani zostali obciążeni obowiązkiem zapłaty na rzecz Skarbu Państwa 58750,- zł opłaty od pozwu, choć podstawy prawnej tego rozstrzygnięcia nie wskazał.

We wniesionych od opisanego wyżej apelacjach wyroku pozwani zarzucili obrazę art. 527§1 k.c. w związku z art. 21§1 pkt 1 ordynacji podatkowej, naruszenie art. 233§1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. w związku z art. 527§1 k.c. i art. 530 k.c., naruszenie art. 328§2 k.p.c. oraz obrazę art. 113 ust. 1 w związku z art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych; nadto małoletni pozwany J. B. zarzucił naruszenie art. 102 k.p.c. w związku z art. 5 k.c. W oparciu o te zarzuty wnieśli pozwani o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenie na ich rzecz od powoda kosztów procesu; alternatywnie wnieśli o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego. Nadto w toku rozprawy apelacyjnej pełnomocnik pozwanych M. B. (2) i J. B. alternatywnie wniósł o uchylenie wyroku i odrzucenie pozwu z uwagi na brak udziału w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nabywcy darowanych M. B. (1) nieruchomości.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz od pozwanych kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje w części, w jakiej skierowane są przeciwko rozstrzygnięciu o zasadniczym żądaniu pozwu, nie zasługują na uwzględnienie.

W pierwszym rzędzie odnieść się wypadnie do zgłoszonego w toku rozprawy apelacyjnej wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i odrzucenie pozwu, jego zasadność czyniłaby bowiem merytoryczne roztrząsanie sprawy bezprzedmiotowym.

Wniosek ten jest jednak chybiony, ewentualne niewystępowanie w sprawie po którejś ze stron (w tym przypadku po stronie pozwanej) osoby, której udział w sprawie jest konieczny, prowadzi do niekompletności po tej stronie legitymacji procesowej, ten brak zaś ma charakter materialnoprawny, a nie formalny, prowadzić zatem mógłby jedynie do oddalenia powództwa, a nie do odrzucenia pozwu. Niezależnie od tego, już tylko dla porządku, podkreślić warto, że nie było żadnej konieczności, by po stronie pozwanej występował także nabywca darowanych M. B. (1) nieruchomości, nie może być zatem w sprawie mowy o niekompletności legitymacji procesowej biernej, która do oddalenia powództwa mogłaby prowadzić.

Kolejną wymagającą rozważenia kwestią jest to, czy motywy zaskarżonego wyroku czynią zadość wskazanym w art. 328§2 k.p.c. wymogom formalnym. Uchybienia tej normie skarżący upatrują w niedostatecznym uzasadnieniu rozstrzygnięcia w zakresie ich odpowiedzialności w zakresie ochrony wiarytelności przyszłych. I ten zarzut jest chybiony, motywy zaskarżonego wyroku zawierają bowiem wszystkie wymagane normą art. 328§2 k.p.c. elementy: ustalenia faktyczne, wskazanie dowodów, na których przy ich czynieniu się oparto, przyczyny, dla których innym dowodom odmówiono wiarygodności i mocy dowodowej, wreszcie wyjaśnienie podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa. Okoliczność, że pewne elementy uzasadnienia (obejmujące kwestie poboczne) pozwani uznają za zbyt lakoniczne, dla oceny formalnej poprawności motywów pozostaje bez znaczenia. Zasygnalizować w tym miejscu dodatkowo warto, że nawet zasadność zarzutu uchybienia art. 328§2 k.p.c. nie musi prowadzić do wniosku o wadliwość wyroku; przeciwnie – uchybienie takie nie może mieć na treść wyroku żadnego wpływu z tej prostej przyczyny, że uzasadnienie sporządzane jest już po jego zapadnięciu.

Art. 233§1 k.p.c., obrazę którego pozwani zarzucają i który normuje sposób oceny dowodów pod kątem ich wiarygodności i mocy dowodowej, pozostawia w tym zakresie sądowi orzekającemu pełną swobodę, pod warunkiem, że dokonana przezeń ocena nie uchybia zasadom logiki lub doświadczenia życiowego. Ocena dowodu z zeznań pozwanej, jakiej dokonał Sąd Okręgowy, zasadom tym w żaden sposób nie uchybia; wręcz przeciwnie – jest z nimi w pełni zgodna, a próba jej podważenia przez apelujących uznana być musi za bezpodstawną z nią polemikę, zmierzającą wyłącznie do założonego celu procesowego. Nie sposób wszak, rozsądnie rzecz oceniając, przyjąć, że pozwana nie wykazywała żadnego zainteresowania swoim przedsiębiorstwem i że nie miała świadomości możliwości naliczenia ciężarów fiskalnych w związku z jego funkcjonowaniem, zwłaszcza że kontrola w tym przedsiębiorstwie rozpoczęła się parę zaledwie miesięcy przed wyzbyciem się przez nią na rzecz syna majątku. Podobnie trudno za dobrą monetę przyjąć tłumaczenie, że jedynym jej celem było zapewnienie starszemu synowi podstaw bytu w związku z

osiągnięciem przezeń pełnoletniości, skoro ten uzyskał ją parę lat wcześniej, a pozwana (i jej mąż) mają jeszcze jednego syna, dla którego nie przewidziała żadnego uposażenia, nie pozostawiła sobie bowiem żadnej rezerwy majątkowej z przeznaczeniem w przyszłości dla niego (późniejszy zakup przez M. B. (1) mieszkania dla młodszego brata konstatacji tej w niczym nie podważa).

Mający według apelujących także być naruszonym art. 227 k.p.c. stanowi jedynie, że przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W sprawie niniejszej uchybienia tej normie nie sposób się dopatrzeć, Sąd Okręgowy przeprowadził bowiem dowody na istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności. Podobnie nie da się skonstruować uchybienia temu przepisowi w związku z przywołanymi w apelacji przepisami prawa materialnego, brak jest bowiem między nimi jakiegokolwiek związku, który tworzyłby w efekcie jakąś spójną normę. Nie oznacza to, że prawidłowość zastosowania tych (i innych) przepisów prawa materialnego pozostanie poza zakresem badania w instancji odwoławczej, gdyż tę kwestię badać należy niezależnie nawet od zarzutów apelacyjnych.

Z zarzutów obraży art. 233§1 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. w związku z art. 527§1 i art. 530 k.c. pozwani wywodzili wadliwość ustalenia, że M. B. (2) miała świadomość pokrzywdzenia wierzyciela. Wobec bezzasadności tych zarzutów zarzut błędu w ustaleniach faktycznych uznać jednak przyjdzie za równie bezzasadny. W konsekwencji tej bezzasadności i wobec niepodważania przez pozwanych innych poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń, Sąd Apelacyjny może wszystkie te ustalenia zaakceptować i uznać za własne.

Na tle prawidłowych ustaleń równie prawidłowo zastosował Sąd okręgowy prawo materialne. W szczególności bez jakiegokolwiek obraży art. 21§1 pkt 1 ordynacji podatkowej i art. 527§1 k.c. uznał, że w dacie działania przez pozwaną M. B. (2) na rzecz pozwanego M. B. (1) darowizny (i jednoczesnego ustanowienia przez M. B. (1) na rzecz M. B. (2) i małoletniego J. B. służebności mieszkania w całym budynku wraz z obejściem, do której na podstawie art. 302§2 k.c. stosuje się przepisy o użytkowaniu przez osoby fizyczne, oraz na rzecz M. B. (2) użytkowania nieruchomości niezabudowanej) wierzytelność powoda, acz jeszcze nie skonkretyzowana, już istniała. Zgodnie z art. 21§1 pkt ordynacji podatkowej wszak zobowiązanie podatkowe powstaje z dniem zaistnienia zdarzenia, z którym ustawa podatkowa wiąże powstanie takiego zobowiązania. Zdarzeniem takim, stosownie do art. 8 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym (tekst jednolity Dz.U. z 2014 r., poz. 752, z późn. zm.) jest samo użycie wyrobów akcyzowych objętych zwolnieniem od akcyzy ze względu na ich przeznaczenie albo określoną stawką akcyzy związaną z ich przeznaczeniem, jeżeli ich użycie było niezgodne z przeznaczeniem uprawniającym do zwolnienia od akcyzy albo zastosowania tej stawki akcyzy. Skoro zatem obowiązek podatkowy M. B. (2) związany był ze zdarzeniami, jakie miały miejsce w roku 2009, powstał on już na przestrzeni tego właśnie roku i bez wątplenia istniał w dacie darowania przez nią synowi należących do niej nieruchomości i obciążania tych nieruchomości przez obdarowanego. Okoliczność, że wysokość tego obowiązku stwierdzona została dopiero późniejszymi decyzjami (najpierw stanowiącymi tytuły zabezpieczenia, później zaś tytuły egzekucyjne, które stały się ostateczne), dla istnienia wierzytelności podatkowych i dla świadomości pozwanej ich istnienia nie miała już znaczenia.

Nie ulega wątpliwości, że wskutek działanej przez pozwaną czynności prawnej stała się ona praktycznie niewypłacalna. Nie ulega też wątpliwości, że pozwany M. B. (1) pozostawał w bliskim z nią (w rozumieniu art. 527§3 k.c.), stosunku co stworzyło nie obalone w procesie domniemanie, że wiedział, iż działa ona ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, a także że przysporzenie na jego rzecz miało (w rozumieniu art. 528 k.c.) charakter bezpłatny, co czyni roszczenie pauliańskie przeciwko niemu usprawiedliwionym, nawet gdyby nie mógł się dowiedzieć, że działa ona ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Na obecnym etapie postępowania pozwani nie kwestionują dopuszczalności chronienia wierzytelności podatkowych przy pomocy instrumentów cywilnoprawnych, szczegółowe roztrząsanie tej kwestii jawi się już zatem jako zbędne. Wobec zaistnienia podstaw do uwzględnienia powództwa w oparciu o normę art. 527§1 k.c. jako zbędne jawi się także rozważanie przesłanek przewidzianych w art. 530 k.c. Dla porządku już tylko zatem można wskazać, że i na tle tej normy (przy przyjęciu, że chodziło o wierzytelność przysłą, co – jak wyżej wskazano – w sprawie niniejszej nie miało miejsca) powództwo podlegałoby uwzględnieniu z uwagi na nieodpłatny charakter nabycia przez M. B. (1) korzyści.

Nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia późniejsze zdarzenia: zbycie otrzymanych przez M. B. (1) nieruchomości kolejnej osobie, które wierzyciela wszak nie pozbawia roszczenia przeciwko pierwotnemu nabywcy, oraz zrzeczenie się przez pozwaną (a – być może – i przez małoletniego J. B.) praw rzeczowych do tych nieruchomości, ubezskuteczenie dotyczyć musi bowiem całej zaskarżanej czynności prawnej, a nie tylko jej wycinka.

Zasadnie jedynie zarzucają skarżący obrazę art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, a w przypadku małoletniego J. B. – także obrazę art. 102 k.p.c.

Uszło uwagi Sądu Okręgowego, że każdy z pozwanych winien odpowiadać za koszty postępowania w granicach swojego, wyznaczanego indywidualnie dla każdego z nich wartością przedmiotu sporu (prawa) interesu, co w przypadku kosztów sądowych oznacza, że obowiązek pozwanego M. B. (1) z tego tytułu ogranicza się do 25000,-zł, pozwanej M. B. (2) – do 22500,-zł, pozwanego J. B. zaś – do 11250,-zł, nie było zatem podstaw do pobierania na rzecz Skarbu Państwa od nich wszystkich sumy tych kosztów. Z trafnie w świetle art. 380§1 k.c. przyjętej przez Sąd Okręgowy zasady solidarnej odpowiedzialności za koszty postępowania (art. 105§2 k.p.c.) wynika jednak także, że przypadające do uiszczenia przez M. B. (2) i J. B. na rzecz Skarbu Państwa kwoty mieścić się muszą w tej, do uiszczenia której obowiązany jest M. B. (1). Rodzić to musiało konieczność korekty wyroku, mimo braku zarzutu możliwej, bo wynikającej z zastosowania prawa materialnego.

Nie można także nie brać pod uwagę tego, że pozwany J. B. jest małoletni i że jego udział w procesie spowodowany został zdarzeniami, na które nie miał żadnego wpływu. Obciążanie go w tej sytuacji kosztami, tak na rzecz przeciwnika procesowego, jak i na rzecz Skarbu Państwa, byłoby niesprawiedliwe, co dało asumpt do zastosowania w tym przypadku art. 102 k.p.c., także w związku z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Z powyższych względów na podstawie art. 386§1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. oraz na podstawie zdania drugiego art. 100 k.p.c. i (w przypadku pozwanego J. B.) art. 102 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

SSO Ewa Solecka SSA Piotr Wójtowicz SSA Lucyna Świdorska-Pilis